

IX kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

**Komisja  
do Spraw  
Unii  
Europejskiej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW  
SPRAWIEDLIWEJ TRANSFORMACJI  
(NR 19)  
z dnia 19 lipca 2022 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Unii Europejskiej

### – podkomisji stałej do spraw sprawiedliwej transformacji (nr 19)

19 lipca 2022 r.

Podkomisja stała do spraw sprawiedliwej transformacji, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Gadowskiego (KO)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

- informację na temat budowania lokalnego bezpieczeństwa energetycznego w Polsce poprzez aktywizację społeczności energetycznych w formie klastrów energii na przykładzie Zgorzeleckiego Klastra Rozwoju Odnawialnych Źródeł Energii i Efektywności Energetycznej,
- informację na temat perspektyw rozwoju klastrów energii.

W posiedzeniu udział wzięli: **Ireneusz Zyska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Łukasz Waszczuk** główny specjalista w Departamencie Regionalnych Programów Operacyjnych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, **Agnieszka Spirydowicz** prezes zarządu ZKlaster, **Łukasz Trzeźniewski** prezes zarządu ZKlaster Dystrybucja, **Albert Gryszczuk** prezes Krajowej Izby Klastrów Energii, **Zuzanna Głowacka** koordynatorka sekretariatu Forum Burmistrzów w Fundacji WWF Polska, **Jarosław Bączyk** radca prawny miasta Chorzów.

W posiedzeniu udział wzięł pracownik Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych.

#### **Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie. Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw sprawiedliwej transformacji. Chciałem stwierdzić kworum i chyba widzę, że je mamy. W związku z powyższym witam serdecznie wszystkich zebranych członków Komisji, ale przede wszystkim naszych gości. Witam pana Ireneusza Zyskę, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, przedstawicieli Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, oraz serdecznie witam naszych gości, którzy dzisiaj rzeczywiście będą mogli się pochwalić po raz wtóry swoją działalnością. Witam panią Agnieszkę Spirydowicz, prezes ZKlaster, oraz pana Łukasza Trzeźniewskiego, dyrektora projektu ZKlaster. Witamy również serdecznie pana prezesa Alberta Gryszczuka, prezesa Krajowej Izby Klastrów Energii. Serdecznie witam również pozostałych gości naszej podkomisji. Chciałem również przywitać serdecznie naszych posłów jako gości, panią Zofię Czernow i Piotra Borysa. Pani poseł jest członkiem naszej podkomisji, czuje się jak u siebie.

Proszę państwa, tak jak mówiłem wcześniej, mamy dzisiaj w porządku obrad dwa punkty. Pierwszy to informacja na temat budowania lokalnego bezpieczeństwa energetycznego w Polsce poprzez aktywizację społeczności energetycznych w formie klastrów energii na przykładzie Zgorzeleckiego Klastra Rozwoju Odnawialnych Źródeł Energii i Efektywności Energetycznej. Drugi punkt – informacja na temat perspektyw rozwoju klastrów energii.

Pierwsza część – nasi goście. W drugiej części pan minister, którego nie nazywam gościem, bo może gościem jest na podkomisji, ale jest człowiekiem, któremu poruszany dzisiaj temat jest bardzo bliski i się nim zajmuje. Chciałem z tego miejsca pogratulować

naszym gościom ze Zgorzelca nagrody. Zostali państwo wyróżnieni na światowym forum miejskim w Katowicach za projekt zrealizowania budowy 49 elektrowni fotowoltaicznych oraz inteligentnej sieci do dystrybucji energii z tych elektrowni. To ważne wydarzenie i cieszymy się, że potrafimy w Polsce działać. To nasza przyszłość. Liczymy cały czas na energetykę rozproszoną, a wy jesteście solą tego, co chcemy zrobić, co powinniśmy zrobić, kierując się przykładem waszej działalności i waszych sukcesów. Może przejdziemy od razu do tego punktu. Rozumiem, że mamy trzy osoby, które nam przybliżą ten temat. Nie wiem, od kogo zaczniemy? Pan dyrektor, pani prezes? Proszę bardzo, pani Agnieszko, oddaję pani głos. Wiem, że mamy przygotowaną prezentację. Czy tę prezentację możemy już jakoś odpalić? Świetnie. Proszę bardzo.

**Prezes zarządu ZKlaster Agnieszka Spirydowicz:**

Tak. Super. Dzień dobry państwu. Jeszcze raz dziękuję za zaproszenie. Jesteśmy, tak jak pan nas już tutaj zapowiedział, ze Zgorzelca. Tworzymy tam od roku 2017 lokalny rynek energii. Klaster Zgorzelecki działa na terenie powiatu zgorzeleckiego, zgodnie zresztą z ustawą o OZE. Obejmujemy cały powiat, ale członkami naszego klastra są także wszystkie gminy naszego powiatu. W pierwszym konkursie na klastry pilotażowe otrzymaliśmy także certyfikat od Ministerstwa Energii, który świadczył o tym, że nasza strategia, czyli to, co opracowaliśmy zaraz na samym początku, jest zgodne z wymogami ministerstwa i jest to to, co ówczesne Ministerstwo Energii chciało, żeby było realizowane w ramach tworzenia lokalnej energetyki. Myślę, że nie muszę państwu mówić, czym de facto są klastry energii, jeżeli chodzi o samo ustawodawstwo. Natomiast klastry energii są bardzo różne. Każdy klaster energii okazuje się, że ma zupełnie inny model działania. Nasz model pozwolił na stworzenie bardzo – myślimy – efektywnego ekosystemu w regionie bardzo trudnym, bo w regionie, który przechodzi przez transformację, która zaczęła się tak naprawdę już w latach 90., a trwa do dziś, bo jest to region obszaru Turoszowa, na którym także mamy kopalnię i elektrownię na węgiel brunatny, czyli kopalnię i elektrownię Turów. Obecnie, jeżeli chodzi o prawodawstwo, ustawodawstwo, trwają prace nad zmianami. Uśmiejemy się cały czas do przedstawicieli ministerstw, żeby te zmiany zostały jak najszybciej opublikowane, bo bardzo nam zależy na tym, żeby społeczności energetyczne, w tym klastry energii, mogły się rozwijać.

Jeżeli chodzi o budowanie lokalnego bezpieczeństwa energetycznego, to klastry energii są idealnym przykładem, idealnym modelem, tak żeby to bezpieczeństwo energetyczne budować. Nasz klaster ma bardzo złożoną strukturę. Myślę, że – tak jak analizujemy razem z Krajową Izbą Klastrow Energii inne klastry – jest to chyba najbardziej złożona struktura, jaką do tej pory widziałam, dlatego że naszym pomysłem było wrzucenie do jednego worka – tak brzydko powiem – bardzo różnych interesariuszy, tak żeby wykorzystać ich potencjał i pomysły na to, żebyśmy byli w stanie zbudować jak najwięcej lokalnej energii odnawialnej, ale także rozwijać nowoczesne technologie, rozwijać także samorządy oraz mieszkańców pod kątem edukacji i świadomości związanej z bezpieczeństwem energetycznym i z oparciem tego bezpieczeństwa energetycznego właśnie na odnawialnych źródłach energii.

Tutaj państwo widzicie wszystkie gminy, które są uczestnikami naszego klastra. Dodatkowo mamy już ponad stu przedsiębiorców, którzy nie tylko produkują, ale także konsumują oraz dystrybuują energię elektryczną. Mamy także bardzo istotne firmy z sektora nowoczesnych technologii. Są to start-upy, które pozwalają rozwijać technologie odnawialne. Mamy także sieć badawczo-rozwojową, czyli instytuty badawczo-rozwojowe oraz uniwersytety i politechniki, które razem z nami tworzą projekty, tak żeby klaster mógł się rozwijać.

Tutaj może troszeczkę się pochwale. Mamy zdjęcia z rozpoczęcia budowy między innymi naszych największych farm. Zresztą na zdjęciu po lewej stronie widać pana ministra. To w trakcie budowy.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Ireneusz Zyska:**

To ten małutki w środku. Po bokach są wielcy ludzie.

**Prezes zarządu ZKlaster Agnieszka Spirydowicz:**

Dobrze widać, tak. Po lewej, proszę państwa, to jest takie wyjątkowe zdjęcie, bo oprócz właśnie pana ministra po lewej stronie mamy pana dyrektora kopalni Turów, który także był na rozpoczęciu budowy naszych instalacji. To jest to, co zbudowaliśmy. Natomiast oprócz tych działań związanych z budowaniem lokalnych źródeł OZE i lokalnego rynku energii prowadzimy bardzo wiele działań związanych właśnie ze sprawiedliwą transformacją, ponieważ chcielibyśmy, żeby nasz region stał się wzorcowym regionem, zwłaszcza że jesteśmy na granicy polsko-niemieckiej oraz polsko-czeskiej. Wraz z naszymi przyjaciółmi jesteśmy w stanie tworzyć wyjątkowe projekty i wyjątkowy ekosystem właśnie transformacyjny. Ta sprawiedliwa transformacja powinna tu być naprawdę widoczna, tak żebyśmy, tak jak zresztą pośrodku widzimy zdjęcie wszystkich interesariuszy, mamy przedstawicieli wielu różnych instytucji regionalnych i nie tylko, uczestniczyli w tworzeniu projektów, analiz, planów. Nasi inwestorzy zajmują się nie tylko tworzeniem swoich własnych instalacji, takich, które im potem przynoszą korzyści, ale także finansują czy współfinansują różne projekty razem z samorządami. To są instalacje na szkołach, ładowarki do aut elektrycznych, także pomoc dla szpitali, chociażby w trakcie COVID-u, oraz inne działania związane chociażby z działalnością edukacyjną wspierającą. Jesteśmy na festynach, jesteśmy na różnych wydarzeniach, które są ważne w regionie.

Teraz chciałam przekazać głos prezesowi ZKlaster Dystrybucji, panu Łukaszowi Trześniewskiemu.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Panie prezesie, bardzo proszę.

**Prezes zarządu ZKlaster Dystrybucja Łukasz Trześniewski:**

Witam państwa jeszcze raz bardzo serdecznie. Mam przyjemność reprezentować jedną ze spółek, która zrealizowała inwestycję w ramach właśnie Zgorzeleckiego Klastra Energii. Chciałbym dzisiaj opowiedzieć troszeczkę o tej części inwestycyjnej, ponieważ transformacja energetyczna regionów co do zasady składa się na część inwestycyjną i część nieinwestycyjną, o której już pani Agnieszka przed chwilą opowiedziała, inicjując nasze wystąpienie. W dużej części ta część inwestycyjna jest związana z zastępowaniem, ciągłym zwiększaniem udziału w miksie energetycznym źródeł czystych, odnawialnych tak, by stopniowo zastępować energię wytwarzaną ze źródeł kopalnych.

Jesteśmy akurat na terenie powiatu zgorzeleckiego po pierwszym etapie inwestycyjnym, którym zapoczątkowaliśmy właśnie proces zwiększania udziału energii odnawialnej w lokalnym miksie energetycznym. Co ważne, cała ta inwestycja została zaplanowana już w roku 2016, gdy tworzone strategię klastra. W ramach tej strategii została ona zidentyfikowana, a następnie przygotowana do realizacji i oddana do użytku na koniec roku 2020.

Inwestycja obejmowała dwa podstawowe komponenty. Pierwszym z nich była budowa 49 MW nowych instalacji fotowoltaicznych. Można powiedzieć, że jest to dużo lub nie-dużo. Jest to skala, która pozwala wyprodukować prawie 60 tys. MWh rocznie. To wciąż być może nie będzie przemawiało do wyobraźni, więc można to przełożyć na prawie 30 tys. gospodarstw domowych, jeśli chodzi o roczne zapotrzebowanie na energię. Czyli zwłaszcza w sytuacji, w której jesteśmy teraz, w której zastanawiamy się, w jaki sposób zabezpieczyć potrzeby energetyczne mieszkańców, Polaków, jest to jeden z elementów, jedno z narzędzi, które można zastosować, ponieważ jest to źródło niezależne zarówno od dostaw energii z zewnątrz, jak i również od jakichkolwiek surowców lokalnych, które są oparte o nasze zasoby.

Drugim komponentem była budowa nowej sieci elektroenergetycznej, dzięki której energia została wyprowadzona ze źródeł i oddana do krajowego systemu elektroenergetycznego. W ramach tej części zbudowano około 70 km sieci średniego napięcia, główny punkt odbioru oraz kilkunastokilometrowy fragment sieci wysokiego napięcia, dzięki czemu możliwe było uzupełnienie luki w systemie elektroenergetycznym, ponieważ źródła odnawialne z racji swojej specyfiki najczęściej są budowane w oddaleniu od istniejącej infrastruktury i nie zawsze system elektroenergetyczny jest gotowy do tego, by te źródła w sposób skuteczny i na czas przyłączyć. Tutaj wymagało to uzupełnienia. Dzięki strate-

gii klastra i zidentyfikowaniu projektu, dzięki wpisaniu go na listę projektów strategicznych, uzyskaliśmy wsparcie Ministerstwa Energii. Dzięki temu w ramach lokalnej sieci dystrybucyjnej udało się uzupełnić skutecznie system elektroenergetyczny i w sposób skuteczny oddać energię do sieci.

Drugim elementem w kontekście efektów tego typu działań – bo transformacja, tak jak pani Agnieszka wspomniała, rozpoczęła się już w latach 90. i postępuje, to jest kolejny etap transformacji energetycznej regionu – jest ograniczenie emisji. Tutaj akurat, w przypadku tego projektu, mamy prawie 48 tys. ton unikniętej emisji dwutlenku węgla rocznie. Mówimy tylko i wyłącznie o ujęciu rocznym. Gdyby to przemnożyć przez 25-letni, bo szacuje się, że tak naprawdę instalacje fotowoltaiczne będą miały 30-letnie okresy użytkowania na terenie Polski, ten wolumen łączny będzie znacząco wyższy. Tak że to jest ta baza, ten komponent inwestycyjny, w oparciu o który realizowane są również działania szersze, działania edukacyjne, rozwojowe, które na wielu różnych poziomach w ramach klastra energii i generalnie społeczności energetycznych można realizować. Jakie to działania? To oddam głos prezesowi Gryszczukowi, który ujmie to w szerszej perspektywie.

#### **Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję bardzo. Oddaje głos panu prezesowi. Panie prezesie, wiem, że w państwa działalności, szerszej, już jako stowarzyszenia, państwo współpracujecie z Ministerstwem Klimatu i Środowiska, bo wiele projektów, które są realizowane, przechodzi właśnie przez to ministerstwo i wiemy, że ministerstwo również pracuje nad tym, żeby wam pomóc. A czego tak rzeczywiście potrzebujecie, żeby wasze działania tego typu mogły się sprawnie i normalnie rozchodzić, żeby nie czekać i nie prosić, że jakieś pieniądze ktoś da albo nie da? Czy poprosicie Bank Gospodarstwa Krajowego, żeby akurat jedną czy dwie inwestycje przeprowadzić? A my byśmy chyba w Polsce chcieli, żeby w każdym regionie takie klastry energii powstawały i żebyśmy mieli do czynienia z lokalnym bezpieczeństwem energetycznym tworzonym przez ludzi z danego terenu, nieczekającym na to, kto będzie rządził, jak i jakie pieniądze da na ten cel. Bardzo proszę.

#### **Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Przed wszystkim dziękuję bardzo za zaproszenie. Szanowni państwo, myślę, że pan minister nie obrazi się na mnie, ale ja zawsze mówię to samo. W ciągu ostatniego roku zaczynamy, jako prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii, to pytanie pada często, co mamy zrobić, żeby rozwijała się energetyka rozproszona? Proszę państwa, na 1250 stron prawa energetycznego jest mniej niż strona o klastrach energii, a dokładnie dwa akapity. I to jest na pewno niesamowita rzecz, bo proszę zobaczyć, że na podstawie dwóch akapitów powstało w Polsce efektywnie działających około 50 inicjatyw klastrów. Kłastrów jest zarejestrowanych znacznie więcej, niestety. To znaczy, niestety. Była przez chwilę taka moda, jak tylko pojawiła się nowelizacja prawa energetycznego, ustawy OZE w 2016 r., gdzie pojawiła się definicja kłastrów energii. Zbliżały się wybory samorządowe i bardzo wielu samorządowców powoływało na gwałt klastry energii, bo było wiadomo, że za klastrami przyjdą jakieś pieniądze. Jak się okazało, te parę linijek z automatu nie tworzyło nowoczesnych, energetycznych ekosystemów gospodarczych. To się stało tylko w przypadku kilkadziesiątu takich inicjatyw. Jedną z tych inicjatyw jest właśnie Zgorzelecki Klaster Energii. Chcę tylko usankcjonować to, co będę zaraz mówił o klastrze, ponieważ byłem jednym z założycieli i prezesem Zgorzeleckiego Klastra. Przekazałem władzę pani prezes dwa lata temu, jak zostałem wybrany prezesem Krajowej Izby Kłastrów Energii. Chcę usprawiedliwić trochę, ponieważ byłem akurat przy tych inwestycjach w środku i chcę pokazać państwu, jak właśnie stworzenie odpowiednich warunków, czyli tego ekosystemu gospodarczego, może bardzo szybko doprowadzić do poprawy bezpieczeństwa energetycznego i do efektywnego wykorzystania lokalnych źródeł. Ale zanim to powiem, to jeszcze wrócę do tych kilku linijek. Mamy w tej chwili przygotowywaną nowelizację UC 99 prawa energetycznego. Tam jest znacznie rozszerzone prawo w zakresie kłastrów energii. Ono tak naprawdę w skrócie powoduje, że klastry energii, społeczności energetyczne zorganizowane w formie kłastrów energii, staną się graczem rynku energetycznego. To będzie swego rodzaju rewolucja na rynku. Ja oczywiście, jako

szef samorządu gospodarczego, mam jakiś mandat, żeby tak mówić. To lekko wstrząśnie rynkiem, jeżeli będziemy mogli w sposób efektywny prowadzić gospodarkę energetyczną. Oceniamy, że nawet 30% całego wolumenu energetycznego w Polsce może być w rękach lokalnych społeczności energetycznych.

Co trzeba zrobić? Trzeba stworzyć warunki do tego. One się tworzą. Tu rzeczywiście oba ministerstwa – i Ministerstwo Rozwoju, i Ministerstwo Klimatu – bardzo efektywnie w tym pomagają. To jest dialog z wieloma organizacjami i on trwa. Chcę potwierdzić, że to się dzieje. Oczywiście nie dzieje się to w takim tempie, jak byśmy chcieli jako interesariusze, ale się dzieje.

Chcę jeszcze na chwilkę, jeżeli mogę, Łukaszu, bo to był twój slajd, proszę państwa, wrócić do tej mapy. Ta mapa jest wyjątkowa. Zobaczę, czy mogę... tak. To jest południowa część powiatu zgorzeleckiego. Na dole taka szara przestrzeń, którą widzimy, to jest kopalnia Turów. Nad nią znajduje się też szara przestrzeń i ciemniejsze plamy – to jest elektrownia Turów. Na prawo na tej mapie, gdzie są te kropki, znajduje się hałda zewnętrzna elektrowni Turów. To co państwo widzą, te zielone i czerwone punkty, to te zielone to są turbiny wiatrowe, na które wydano już pozwolenia na budowę. To co jest czerwone – trwa w tej chwili proces pozyskiwania pozwoleń na budowę. To jest instalacja, która docelowo miała mieć moc 140 MW. Ona będzie trochę mniejsza, ale to będzie duża instalacja.

W tej chwili się ważą jej losy, jaki rodzaj turbin będzie tam użyty. Tam mogą być nawet duże maszyny. Jest niestabilny grunt, ale wiemy, że na Górze Kamieńsk koło Bełchatowa powstała taka instalacja i od wielu lat efektywnie pracuje. Mówię o tym dlatego, żeby opisać państwu tę mapę, bo jak państwo zrozumieją tę mapę, to zrozumieją ideę klastrów. Na górze mamy plamy zielone, niebieskie i czerwone oraz szare placki. To, co jest niebieskie, to jest 20 MW instalacji fotowoltaicznych, które były zbudowane przez inwestorów Zgorzeleckiego Klastra do roku 2019. To zielone, co widzą państwo, to są inwestycje, właśnie te 49 MW, za które klastr został uhonorowany tym tytułem lidera transformacji. To są instalacje również fotowoltaiczne. To, co państwo widzą jako pomarańczowe, to są instalacje, których właśnie teraz jesienią rozpoczyna się budowa. Jest ich MW. Na tej mapie brakuje kilku elementów, bo jesienią inwestorzy ZKlastra rozpoczynają budowę tak naprawdę kolejnych 50 MW instalacji fotowoltaicznych. To czerwone to są planowane inwestycje.

Trwa zmiana miejscowego planu zagospodarowania terenu. Chciałbym zwrócić uwagę, tam jest taki czerwony malutki punkcik koło tego zielonego na środku. To jest właśnie stacja GPO, czyli Główny Punkt Odbioru, której właścicielem jest spółka ZKlastr Dystrybucja, operator systemu dystrybucyjnego. Pierwszy w Polsce OSDn klastrowy. Ma koncesję na dystrybucję energii na niskim, wysokim i średnim napięciu na terenie całego powiatu. A od tego małego punkciku jest taka grubsza linia, która idzie aż do kopalni Turów. Jak państwo widzą, ona z bliska jest granatowo-czerwona. To jest trzytorowa linia. Dwa tory średniego, jeden tor wysokiego napięcia, który – dlatego chciałem państwu wytłumaczyć tę mapę – który jest przyłączony do krajowego systemu elektroenergetycznego wewnątrz kopalni Turów, do stacji R-312, stacji, która na co dzień zaopatruje w potrzeby własne kopalnię Turów i jeden z bloków elektrowni Turów. Ja się śmieję, że to jest taki chichot historii, ponieważ w dzień w warstwie fizycznej kopalnia Turów pracuje na zielonej energii. Tak jest. Prawa Kirchhoffa nie oszukamy. Jak jeszcze mieliśmy dobre stosunki z kolegami z PGE, to śmialiśmy się, że zmniejszają ślad węglowy wydobycia węgla. Ale to tutaj chciałem państwu wytłumaczyć, żeby zrozumieć, jak lokalna społeczność jest w stanie sprawnie się zorganizować, jeżeli jej się tylko na to pozwoli.

Tak jak prezes Trzeźniewski powiedział, te instalacje produkują prąd dla równowartości wolumenu rocznego 30 tys. gospodarstw domowych. Oczywiście to się odbywa w warstwie fizycznej. W warstwie handlowej, póki nie nastąpi nowelizacja prawa i tego, żeby klastry energii stały się graczem rynkowym, niestety w warstwie handlowej ciężko jest to zrobić. Za dużo obciążeń. Po prostu trzeba konkurować na normalnym rynku w dostarczaniu energii. Ale wiemy, mamy już zapisy, wiemy, że to się niedługo zmieni.

To jest świetny przykład, bo ten przykład, proszę państwa, pokazuje również, jak mogą wyglądać przemysłowe klastry energii. To jest bardzo istotna rzecz. My możemy wspomóc. Bo proszę zobaczyć teraz, gdyby tam nie było kopalni i elektrowni Turów, tylko był duży zakład produkcyjny energochłonny, to on by pokrył tą instalacją co najmniej 30% swojego rocznego wolumenu energii. Mieliśmy już wielu gości. Chciałem powiedzieć, że między innymi członkiem Zgorzeleckiego Klastra jest KGHM. Od samego początku pracuje z nami, przyglądając się, jak się rozwija właśnie taka rozproszona energetyka. Chcę powiedzieć, że mieliśmy gości nawet z Chin, proszę państwa, którzy oglądali, mieliśmy gości z RPA, bo jest to jeden z niewielu przykładów na świecie tak nowoczesnego modelu. On w rzeczywistości jest wypracowany. Bo osobno mamy PGE, osobno ZKlaster Dystrybucję, osobno producentów energii, ale jeżeli spojrzymy na cel, jaki miały klastry energii, czyli tworzenie ekosystemów energetycznych, to ten cel w tym miejscu został osiągnięty. ZKlaster – tu wyprzedzę panią prezes, jestem gadułą, proszę mnie zatrzymać w razie czego – ZKlaster przygotowuje w tej chwili ponad 580 MW nowych instalacji OZE, które będą przyłączane do GPZ Mikułowa. I tu też bardzo istotna rzecz, dlaczego, jak pani prezes powiedziała, każdy klaster jest inny, dlaczego między innymi nasz klaster mógł się tak efektywnie rozwijać? Proszę państwa, dlatego, że on już wszedł w środowisko, które było środowiskiem energetycznym. Powiat zgorzelecki tak naprawdę to są cztery pokolenia energetyków, górników i bardzo dobrze rozbudowana infrastruktura energetyczna. Bo co mogliśmy zrobić po 12 liniijkach zapisanych w prawie o klastrach energii? Mogliśmy budować źródła, bo była taka możliwość. Zresztą wszystkie źródła powstawały dzięki aukcjom, czyli była możliwość ich finansowania. Tak jak tu pan przewodniczący wspominał, Bank Gospodarstwa Krajowego wspomógł tę inwestycję. Oni też zrobili na nas pewien eksperyment, ponieważ to była pierwsza ich OZE-owa inwestycja finansowana długiem. Wkład własny wnieśli członkowie klastra. To było w sumie 190 mln zł cały CAPEX inwestycyjny, plus 33 mln zł z listy projektów strategicznych kiedyś Ministerstwa Energii, a dzisiaj Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Proszę państwa, przejdę bardzo szybko, żeby odpowiedzieć jeszcze na to pytanie pana przewodniczącego o rozwój klastrów i co należy zrobić. Chciałbym w pięciu krokach przybliżyć państwu ideę klastrów energii. mamy tu taki tytuł slajdu „Region neutralny klimatycznie”, dlatego że przez wszystkie lata pracy przy wielu projektach klastrowych okazało się, że tak naprawdę to ekosystemy energetyczne oparte o społeczności energetyczne w domyśle dążą do samowystarczalności. W domyśle. Oczywiście w warstwach fizycznych nie pozwalają na to technologie. Jest wiele elementów, które wnoszą pewne ryzyko do powiedzenia tego, że to będą układy samowystarczalne, bo nie będą. Jeszcze długo. Ale w momencie, kiedy wejdą zaawansowane technologie wodorowe oparte o metan, o metanol czy amoniak, to mamy szanse na to, ale to jest pięć przyszłości. Ale żeby szybko państwu wytłumaczyć, czym jest klaster energii. Przede wszystkim klaster energii to pewne terytorium. W przypadku Zgorzeleckiego Klastra Energii jest to teren całego powiatu. Ustawa o odnawialnych źródłach energii i ta jej część istniejąca o klastrach energii mówi, że jest to teren jednego powiatu lub pięć sąsiadujących gmin. W przypadku Zgorzeleckiego Klastra jest to teren jednego powiatu. Jak państwo widzą w prawym górnym rogu tego slajdu, są herby wszystkich gmin należących do powiatu zgorzeleckiego, w tym również samego powiatu, który również jest członkiem Zgorzeleckiego Klastra. I to terytorium to jest bardzo istotna rzecz, ponieważ określa zakres i kształt działania klastra. Bo jeżeli ograniczymy się do pewnej przestrzeni, to będziemy wiedzieli, jakie są jej potrzeby energetyczne i tak naprawdę, ile potrzebujemy energii, żeby te potrzeby energetyczne zapewnić. Pewnie wrócę jeszcze do tego terytorium w którymś z następných przykładów opisujących klastry.

Jak państwo widzą, ten slajd jest podzielony na warstwy. Następną bardzo istotną warstwą dotyczącą klastrów energii to są tematy społeczno-edukacyjne. Klastry energii – tak było z ewolucją klastrów energii w Polsce – na samym początku mogły robić tę jedną rzecz – zanim zbudowały kapitał, zanim zbudowały swoich silnych graczy, mogły prowadzić edukację. Ta edukacja jest bardzo istotną rzeczą. W przypadku Klastra Zgorzeleckiego była to trudna rzecz. Tak jak państwu powiedziałem, teren, na którym przez wiele lat dominowała energetyka konwencjonalna. Trzeba było doprowadzić do zbudowania



wania świadomości, która zaakceptowała tak wielkie inwestycje w OZE. Chcę państwu powiedzieć, że jak państwo będą mieli kiedyś okazję jechać do Turowa, to jedyna droga, która prowadzi do Bogatyni, przecina na pół właśnie te farmy, które państwo widzieli. My w Kłastrze Zgorzeleckim doprowadziliśmy do takiej sytuacji, kiedy badania CBOS z ubiegłego roku, akceptacje odnawialnych źródeł energii były przeprowadzone na terenie powiatu zgorzeleckiego. Akceptacja wyniosła 76% dla odnawialnych źródeł energii.

ZKlaster jest między innymi właścicielem największego medium informacyjnego na terenie powiatu zgorzeleckiego Zgorzelec.info – takiego portalu, który zdominował dzisiaj ten przekaz. To jest jeden z istotnych elementów. Oczywiście do tego wchodzi edukacja. Posiadamy własny system rozszerzonej rzeczywistości, ścieżki edukacyjne dla uczniów. W szkole energetycznej w Zgorzelcu jesteśmy patronem klasy OZE. Fundujemy stypendia. To wszystko działa. Ten ekosystem jest bardzo zaawansowany. Zresztą 1 września między innymi członkowie ZKlastra, a właściwie ZKlaster Dystrybucja ufundował dla szkoły górniczej 50-kilowatową instalację fotowoltaiczną, która zasili właśnie tę szkołę. Dzięki zmianie prawa dotyczącego prosumenta obliczyliśmy ostatnio, że przy ogłoszonej stawce szkoła nie wyda 33 tys. zł. System działa.

Następna warstwa, która jest bardzo istotna, w której klastry energii świetnie się znajdują i która powinna istnieć wewnątrz struktur klastra, to są innowacje. W przypadku Zgorzeleckiego Klastra w miesiąc po powołaniu klastra pojawiły się wewnątrz klastra huby innowacji, również specjalnie dedykowane środowisko, które pozwoliło na inkubację kilku projektów start-upowych. Jednym z flagowych projektów, który wyinkubował wewnątrz huba innowacji Zgorzeleckiego Klastra, jest finalistą projektu e-VAN N1, prawie 20 mln zł dofinansowania na budowę elektrycznego auta dostawczego. Ten projekt jest dzieckiem Zgorzeleckiego Klastra Energii. W marcu zostaną pokazane dwa prototypy aut dostawczych Furgon i skrzynia otwarta, które powstały. Oprócz tego magazyny energii, bardzo zaawansowane technologie dotyczące Smart Grid. To wszystko odbywa się w tym właśnie ekosystemie klastrowym. Dlaczego innowacje? Proszę państwa, dlatego że klastry procesowo są tak innowacyjnym przedsięwzięciem, że tak naprawdę nie ma technologii. Jak pięć lat temu powstawały klastry, nie było w ogóle technologii, które by pozwalały zarządzać klastrem. Między innymi stąd potrzeba.

Następną warstwą są lokalne zasoby energetyczne. To jest naturalna rzecz, że to jest to, do czego dąży klaster, czyli bada, jakie ma możliwości, czy to jest tylko fotowoltaika, czy to jest wiatr, czy to jest biomasa, czy to są elektrownie szczytowo-pompowe, tak jak w przypadku Zgorzelca, gdzie zidentyfikowano, czy też inne metody magazynowania.

Ostatnia warstwa – już skrócę swoją wypowiedź – lokalny rynek energii, czyli to, do czego dąży klaster, czym ma się stać klaster, czyli lokalnie wytwarzamy i lokalnie konsumujemy energię.

Oczywiście każda z tych warstw ma swoje pułapki, ale również może osiągnąć swoje cele, a tą pułapką i tym celem w lokalnym rynku energii, musimy być świadomi, że dzisiaj to nie będą samobilansujące się obszary. One będą dążyć do tego i tak jest stworzona nowelizacja UC 99, która ma zmotywować klastry energii do tego, żeby zrobiły wszystko, żeby się samobilansować. Mamy nadzieję – teraz włożę kapelusz, bo na chwilę byłem z powrotem w kłastrze, prezesa Krajowej Izby Kłastrów Energii i Energetyki Odnawialnej – mamy nadzieję, że w 2030 r. 30% energii wolumenu energii zużywanej w Polsce będzie wytwarzane w lokalnych społecznościach i bilansowane w lokalnych społecznościach, co zapewni naszemu krajowi bezpieczeństwo energetyczne. Dziękuję.

### **Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję, panie prezesie. Te 30% pan minister już zapisuje w projekcie, chociaż później stara się to przesunąć, podnieść poprzeczkę. Za chwilę oddamy głos również panu ministrowi. Ale, proszę państwa, otwieram dyskusję. Bardzo ciekawy projekt. Gratuluję tego przedsięwzięcia, które tak sprawnie się rozwija. Wszystko dzieje się za sprawą ludzi i aktywności tych osób. Cieszę się, że dzisiaj państwa gościmy. Pan poseł Piotr Borys prosił o głos. Panie pośle, oddaję panu głos, a w następnej kolejności widzę pan poseł Piotr Nowak.

**Posel Piotr Borys (KO) – spoza składu Komisji:**

Bardzo dziękujemy. Akurat tak się składa, że jesteśmy tutaj z panią posłanką Zofią Czernow z tego terenu i ogromnie się cieszymy z tej prezentacji, z tego, co państwo zrobiliście. 50 MW w elektrowniach fotowoltaicznych, kolejne, jak zrozumiałem, budujących się. Proszę?

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

50 budujących się, 500 w przygotowaniu, w pozwoleniu na budowę.

**Posel Piotr Borys (KO) – spoza składu Komisji:**

Rozumiem. Czyli 100 i 500, czyli 600 docelowo. I to fotowoltaika.

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Tak. Plus wiatraki.

**Posel Piotr Borys (KO) – spoza składu Komisji:**

Plus wiatraki. Dobrze. Chciałem zapytać jeszcze państwa o jeden kontekst, bo to, że państwo powstałicie, o tym słyszymy, także lokalnie. Mamy na tej mapie worka turoszowskiego Turów. Dwa pytania. Po pierwsze, czy po tym wszystkim, co się wydarzyło, w odsunięciu już polityki, tego sporu emocjonalnego, istnieje jakakolwiek możliwość realnej i merytorycznej współpracy z Turowem? Bo państwo musicie się widzieć na tym terenie, żeby to było efektywne. I drugie moje pytanie: jaka jest skala strat wynikających z założenia, gdybyśmy jednak pozyskali środki na sprawiedliwą transformację?

Pamiętam podkomisję sprzed chyba pół roku albo roku, gdzie, jeśli dobrze pamiętam, ponad 1 mld zł było planowane w sytuacji takiej, kiedy założylibyśmy, że Turów rozpoczyna jednak stopniowe odejście od węgla, określa jakąś datę, to wtedy ta kwota, jeżeli dobrze pamiętam, była blisko 1 mld zł. To chyba wspólne pytanie do pana ministra i do państwa. Rozumiem, że bezpowrotnie przynajmniej na tym etapie w tej edycji tracimy ten 1 mld zł dla tego terenu z uwagi na to, że Turów po prostu nie wszedł, czy może rząd nie wszedł bliżej w decyzję o stopniowym odejściu od węgla na tym terenie. Mówię o tym w kontekście skali, którą moglibyśmy uzyskać, gdyby jednak taka decyzja zapadła. Wiem, że ona jest uwarunkowana emocjami, decyzjami, dzisiaj kryzysem itd., ale ona rzutuje tak naprawdę lokalnie na bardzo istotny ubytek środków celowo przeznaczonych na transformację energetyczną. Dziękuję. I przepraszam, że nie będę mógł być do końca, ale mam równoległe komisję. Za chwilę będziemy musieli opuścić, ja przynajmniej, tak że ogromnie przepraszam z góry, że nie będę mógł być do końca.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Mam nadzieję, że za chwilę doczeka się pan poseł odpowiedzi, ale jeszcze drugie pytanie, głos pana Piotra Tomasza Nowaka i później będą odpowiedzi, żebyśmy już zwolnili pana posła. Proszę bardzo.

**Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Chciałem pogratulować, ponieważ jestem zbudowany. W Koninie też zmagamy się z klastrem i widzę, jaka to jest ciężka droga przez mękę, bo faktycznie nie mamy tak naprawdę unormowań prawnych, które by umożliwiły to, żeby to zrobić łatwo, żeby to sprawnie poszło, tylko trzeba się zмагаć. Cieszę się, że pan minister pewnie będzie nam przedstawiał te założenia ustawy i mam nadzieję, że ona się jak najszybciej znajdzie. Ale chciałbym dopytać o ten lokalny system dystrybucyjny. Bo to, że powstają farmy, że powstają osobno określone przedsięwzięcia energetyczne, tu wiatrak, tam farma fotowoltaiczna, jest jakaś perspektywa magazynu, ale to wszystko musi być połączone i wy połączyliście siecią dystrybucyjną. Rozumiem, że ta sieć dystrybucyjna musi być koncesjonowana. Musi być na nią koncesja. I teraz – jak to się odbywa? Po pierwsze, czy uzyskanie tej koncesji jest proste, czy to jest trudna sprawa? Bo z tego co wiem, to chyba trudna, ale jakie są uwarunkowania tego, żeby tę koncesję uzyskać. Po drugie, co robicie z tą energią? Czy operator lokalnego systemu dystrybucyjnego ją sprzedaje, czy partycypują w tym odbiorcy energii, którzy są udziałowcami klastra? Jak to jest?

I teraz takie globalne spojrzenie na potrzeby energetyczne uczestników tego klastra. Ile potrzebują? Bo pan mówi o poziomie 30%, że 30% jest zabezpieczane przez klastr.

Tak to w pewnym momencie zrozumiałem, aczkolwiek 30% odnosi się do przyszłości takiej energetyki wyspowej, zamkniętej. Czyli proszę powiedzieć, jakie mają oszczędności uczestnicy klastra w odbiorze tej energii w stosunku do tych kosztów, które by mieli, gdyby kupowali tę energię ze źródła zewnętrznego? Bardzo proszę o takie odpowiedzi.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

To ja jeszcze dorzucę, jaka jest cena tej energii dzisiaj u was?

**Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Aha, jeszcze jakie były koszty? Bo rozumiem, że to był kredyt, tak?

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Tak. To było finansowanie dłużne, ale około 40 mln zł – to był wkład własny członków klastra, a reszta środków była z długu.

**Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

I to też jest rozłożone. Czyli taki biznesowy plan: jak to się wam zwraca, jaka jest perspektywa, jak to widzicie.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję bardzo. Może proszę jako pierwsze odpowiedzi na pytania pana posła Borysa, bo pan poseł będzie musiał uciekać na inną komisję, a później sobie jeszcze wrócimy do pana posła Nowaka.

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Turów. Dobrze. To ja powiem tak: ZKlaster był inicjatorem. Bo temat Funduszu Sprawiedliwej Transformacji dla powiatu zgorzeleckiego był w ogóle niedostrzegalny w naszym powiecie. To była dziwna rzecz. My się obudziliśmy, nie ukrywam, też trochę za późno, bo na przykład Wałbrzych znacznie wyprzedził powiat zgorzelecki. My się obudziliśmy mniej więcej po kilku miesiącach i to właściwie też przez przypadek, przyznaję się, bo ja jeszcze wtedy byłem prezesem ZKlastra. My w ogóle nie byliśmy świadomi tego, że istnieje coś takiego jak Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Na jednym z tych slajdów, tu gdzie są te zdjęcia, w prawym rogu na dole jest zdjęcie, gdzie stoją wszyscy wójtowie, panel, przed nimi pan starosta. To był dzień, kiedy został powołany Komitet Transformacji Regionu Turoszowa. Inicjatorem był właśnie klaster, a inicjatywę przejął związek gmin. Od tamtego momentu zaczęto bardzo intensywnie pracować. Pani prezes to prawie zamieszkała w Brukseli, żeby przebić się przez te wszystkie struktury. Udało się doprowadzić do sytuacji, kiedy to zostało zauważone. Czyli i urząd marszałkowski zaczął pracować, i tu w Warszawie też lobbowaliśmy. I właściwie doprowadziliśmy do sytuacji, kiedy pojawiła się uchwała sejmiku i później zarządu, która mówiła, że powiat zgorzelecki powinien być objęty Funduszem Sprawiedliwej Transformacji, ale niestety odbyła się gra na szczytach poza nami. Mam prawo to powiedzieć, ponieważ mieszkam w Zgorzelcu, jestem mieszkańcem tego powiatu.

Odbyła się gra, w której wyeliminowano w ogóle, całkowicie powiat zgorzelecki. Ta gra odbyła się gdzieś, my nie wiemy gdzie. Ona się odbyła gdzieś na samym szczycie pomiędzy Polską a Brukselą. Mogę powiedzieć, uczestniczyłem w spotkaniu miesiąc temu z przewodniczącym Timmermansem. Razem z Agnieszką byliśmy zaproszeni na spotkanie z nim, jak był we Wrocławiu. Gdy poprosiliśmy wtedy o pomoc, usłyszeliśmy odpowiedź, że to nie ma znaczenia, ponieważ to jest duża polityka. Duża polityka zrobiła tak, że odcięto 1 mld zł dla powiatu zgorzeleckiego na gotowe projekty transformacyjne, gdzie było przekwalifikowanie pracowników kopalni i elektrowni. Te projekty obejmowały działania społeczno-edukacyjne, obejmowały między innymi również rozbudowę sieci dystrybucyjnej, obejmowały tworzenie tego nowego środowiska. Miliard złotych dla powiatu zgorzeleckiego to są dwuletnie budżety wszystkich gmin. A pamiętajmy, że to były środki, które inicjowały. Tam jeszcze były wkłady własne, dźwignia była o wiele wyższa. I po prostu temat zamknięty, panie pośle. Dzisiaj wiemy, widzieliśmy ostatnio protokoły, pojawiły się uwagi. Proszę państwa, w uwagach Komisji Europejskiej do planu sprawiedliwej transformacji dla powiatu zgorzeleckiego jest napisane, że powiat nie chce się transformować. Tak jest napisane. Trudna rzecz dla nas, bardzo gorzka. To jest dla nas absurd, dlatego że,

proszę państwa, każda megawatogodzina zrobiona w instalacjach odnawialnych na terenie naszego powiatu to jest minus megawatogodzina w elektrowni Turów. Tak działa system. W związku z tym elektrownia może spokojnie dalej pracować. Ja nie mówię żadnych herezji, bo oczywiście to jest powód, dla którego koledzy i koleżanki z PGE nas nie lubią. My nie mówimy żadnych herezji. Po prostu taka jest kolej rzeczy. Nieważne jest, czy elektrownię i kopalnię Turów zamknie się w 2044 r., 2035 r. czy 2030 r., czy 2026 r.

Ta transformacja jest i te pieniądze dla powiatu zgorzeleckiego powinny do nas trafić. Bo transformacja trwa. Nie można mówić, że nie trwa. A co do współpracy, muszę państwu powiedzieć, że strategię transformacji regionu Turoszowa, którą przygotowywał Komitet Transformacji Regionu, między innymi wspartą z pieniędzy Interregu, tworzyli również dyrektor kopalni i dyrektor elektrowni. Oni uczestniczyli w tych pracach. I to była bardzo dobra współpraca do momentu, kiedy nastąpił konflikt z Czechami, gdzie po prostu odcięto również lokalną społeczność, NGO-sy, od rozmowy na ten temat i dzisiaj mamy chłodne dni. Na tym zakończę. Jeszcze tylko jedną rzecz powiem. Nie wiem, czy państwo wiedzą, ale od czerwca do września br. trwa remont nowego bloku w elektrowni Turów. On znowu nie pracuje. Nic na to nie poradzimy. Po prostu technologia, wymogi techniczne. Spójrzmy prawdzie w oczy. Możemy próbować się oszukiwać, ale transformacja regionu trwa i to raczej nie będzie 2044 r. Znowu dostanę od kolegów z kopalni. Przepraszam.

**Posel Piotr Borys (KO):**

Może 2036 r.?

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

A ja myślę, że 2030 r.

**Prezes zarządu ZKlaster Agnieszka Spirydowicz:**

Tak naprawdę to, kiedy odejdziemy od tej gospodarki w elektrowniach i kopalniach, to jest tylko prosta ekonomia. Ekonomia jest jedna. To, że w Koninie prywatny inwestor podjął decyzję o zamknięciu elektrowni w roku 2030.

**Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):**

W 2024 r.

**Prezes zarządu ZKlaster Agnieszka Spirydowicz:**

To teraz już 2024 r., natomiast na początku był 2030 r. To jest Excel. To jest prosty arkusz Excel. I teraz nie mamy dwóch matematyk, nie mamy dwóch Exceli. My nie chcemy tego wyliczać dla kopalni i elektrowni Turów, bo to jest poza naszą gestią. Tak naprawdę to są dwa osobne systemy, które w jakiś sposób mają oczywiście punkty styku i są od siebie zależne, natomiast my mamy sytuację taką, że mamy już w tej chwili za mało węgla w Polsce. To widać, bo musimy importować węgiel. Natomiast OZE jest nadal za mało. Tu jest sytuacja taka, że ta ekonomia będzie działała na korzyść, mamy nadzieję, OZE.

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Proszę państwa, mamy nadzieję, że im dłużej będzie pracować elektrownia Turów, tym efektywniej będzie wprowadzona zielona energia do systemu. To jest na przykład synergia, która jest systemowa. Tylko że chodzi o to, żeby był plan. Już to zamykam. Chodzi o to, żeby był plan. Ale dzisiaj jedziemy z zamkniętymi oczami, jeżeli chodzi o transformację Turoszowa czy Konina. Z zamkniętymi oczami.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Panie prezesie, to jest takie motto, a może wyzwanie dla rządu, że ta synergia jednak się bierze z ustalenia jakiegoś kierunku, jakiejś drogi transformacji, ustalenia w przedziałach czasowych co, gdzie, kiedy. Bo przecież tak jak pani prezes powiedziała, elektrownia też miała i ma dzisiaj tego biznes. Ta wasza energia jest tania i można sobie na to pozwolić. Inne uwarunkowania, inne obostrzenia, których nie musiała wypełnić kopalnia, bo korzystała z waszej zielonej energii. Zatem pełne zrozumienie. Tak jak mówicie, może wasi sąsiedzi z kopalni boją się o swoje miejsca pracy, ale te miejsca pracy wy również tam tworzycie. Jest jasne i czytelne to, co pan prezes powiedział w swojej prezentacji, ta edukacja jest bardzo ważna. Jeżeli zaczniemy rozumieć mechanizm działania tego,

to zacznie to sprawnie funkcjonować i nie będziemy się musieli latami przekonywać, tylko iść do przodu.

Panie pośle, czy wszystkie odpowiedzi padły na pana pytania? Pan poseł Nowak tak, ale poseł Borys otrzymał już satysfakcjonującą odpowiedź. Przejdźmy teraz do odpowiedzi na pytania, które postawił pan poseł Nowak. Proszę bardzo.

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Panie pośle, ja trochę powiem od tyłu, bo czuję się wywołany jako Izba. Dzisiaj klastry energii, nawet jak produkują energię, to nawet jeżeli mają umowy na wprost sprzedażowe z członkami kłastrów, to oprócz tego, że mogą się dogadać, za jaką cenę będą sprzedawać tę energię, i to zazwyczaj jest już dzisiaj tajemnica handlowa przy tym rynku, to niewiele więcej korzyści z tego mają. Między innymi UC 99 ma wprowadzić korzyść – to jest publiczne, więc chyba mogę to mówić – mogą wprowadzić korzyść, która będzie polegała na tym, że będzie upust na opłacie dystrybucyjnej zmiennej za wprowadzenie. I to jest świetne rozwiązanie. Tak naprawdę w zależności od scenariusza, bo są jeszcze różne inne zwolnienia, to może być między 40 a nawet 70 zł na MWh klastrowej energii, która będzie tańsza. Czyli jeżeli producent i odbiorca energii znajduje się na terenie tego samego klastra, to będzie miał tyle taniej na energii i to rozwiąże dużo problemów, zwłaszcza samorządom.

Musimy być świadomi, że bardzo dużym beneficjentem społeczności energetycznej będą samorządy. Mimo to, że w wielu samorządach, a właściwie w większości samorządów jest brak kompetencji dotyczących energetyki, bo wszyscy wiemy, że energia jest z gniazdka i raz na miesiąc dostajemy rachunek, a energetyka rozproszona, energetyka społeczna będzie polegała na tym, że trochę sami będziemy musieli wziąć odpowiedzialność. O tym nie możemy zapomnieć. Będziemy musieli sami wziąć odpowiedzialność za dostawy i również bilansowanie. To wszystko będzie kosztowało na koniec dnia. Nie ma darmowych lunchy, to wiemy. Dzisiaj to wygląda tak, że tak naprawdę to są wartości, które buduje się na poziomie lokalnym, między innymi z poziomu bezpieczeństwa energetycznego. Bardzo duże wartości. Bo jeżeli tak jak w przypadku Zgorzelca, gdzie jest własna spółka dystrybucyjna, która jest koncesjonowana, ma taryfę, działa zgodnie z prawem energetycznym, jest nadzorowana przez urząd URE, przez pana prezesa, jest pilnowana, wszystkie sprawozdania. Ona działa tak samo jak wszystkich tych pięciu dużych, a właściwie czterech wielkich graczy rynku dystrybucyjnego. Właściwie ma jeszcze trudniej, bo jest tym podrzędnym operatorem.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Czyli ona ma umowę z głównym dystrybutorem, którym jest...?

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Tauron u nas. Tauron, ale w tej chwili jesteśmy już w trakcie podpisywania umowy z PSE na wprost. Czyli staniemy się również nadrzędnym operatorem. I to jest pewne rozwiązanie, bo powiem tak: nie powstałyby te źródła, które tu pokazywaliśmy, i nie rozwijałyby się Zgorzelecki Klaster, gdyby nie własny OSDn. Mimo świetnej współpracy z Tauronem i wysokich – zawsze to podkreślam – bardzo wysokich kompetencji pracowników Tauronu w warstwie technicznej, gdzie oni są specjalistami. To jest wielka kultura techniczna przez wiele lat stworzona, to gdyby nie własny OSDn... Bo my trafiliśmy na taki problem, jak rodził się klaster. Kiedy dostaliśmy informację, że procesy inwestycyjne mogą trwać pięć albo sześć lat dla tej infrastruktury, i w tym momencie została podjęta decyzja o budowie własnej spółki dystrybucyjnej, o całym procesie koncesjonowania. To jest trudny temat, ale nie niemożliwy. Chcę powiedzieć, że Krajowa Izba Kłastrów Energii pomaga w tej chwili trzem OSDnom klastrowym w koncesjonowaniu właśnie, w tym procesie, biorąc dobrą praktykę ze zgorzeleckiego klastra. Ta sieć powstała w niecały rok i dwa miesiące.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Kto jest właścicielem spółki dystrybucyjnej?

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Właścicielem spółki jest członek klastra. Prywatny podmiot. Spółki dystrybucyjnej.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

W stu procentach?

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Tak, w stu procentach. Teraz cała rzecz polega na tym, że to jest wielkie ryzyko inwestycyjne, bo nasz system nie jest przygotowany do tego, żeby OSDny wyprowadzały energię. OSDny zostały stworzone po to, żeby pobierać energię. Ale to jest inna historia, którą próbujemy zmierzyć się z URE jako społeczność energetyczna, bo to na pewno kiedyś musi nastąpić zmiana. Mogę zresztą powiedzieć, że rozwiązanie prawne, które by pozwalało na to, żeby za energię, która jest wyprowadzana ze źródeł odnawialnych, była opłata, usprawniłoby bardzo system elektroenergetyczny, dlatego że operatorzy systemów dystrybucyjnych mieliby wtedy interes w tym, żeby budować przyłącza i na nich zarabiać. Dzisiaj niestety mają tylko koszty z tego, że budują przyłącza. A jeżeli byłaby wprowadzona opłata za wyprowadzenie mocy, to myślę, że każdy inwestor OZE nie miałby z tym żadnego problemu, żeby część swoich pieniędzy oddać na to, żeby to działało. To by znacznie uprościło w ogóle system elektroenergetyczny.

Ale wracając jeszcze do kosztów, na pewno, tak jak powiedziałem, UC 99, wprowadzenie tej ustawy i regulacji klastrowych, zmieni sytuację na rynku, zwłaszcza w tej części energetyki. Dzisiaj tak naprawdę te inicjatywy klastrowe biorą na siebie bardzo duże ryzyka. One działają w różny sposób, bo jest na przykład świetna praktyka klastra dzierzoniowskiego, gdzie spółka wodociągowa, która zrzesza kilka gmin, wzięła na siebie ciężar budowy klastra, ona inwestuje, ona bierze na swoją księgę ryzyka. Bardzo ciekawy przykład. Są klastry, choćby nawet oławski klastr energii, który działa w całkiem innej infrastrukturze, bo on się skupia wokół jednego dużego odbiorcy przemysłowego, również prywatnego, i buduje swoje zasoby, żeby obniżyć koszty swojej produkcji, co też jest świetnym rozwiązaniem, bo co robi? Buduje lokalną wartość energetyczną, bezpieczeństwo. Jest kilka przykładów. Jest klastr Ochotnica, który poszedł na przykład tylko w małe źródła. Tam rozpoczął się teraz eksperyment. Właśnie dla klastra Ochotnicy Tauron wybudował w tej chwili eksperymentalny magazyn energii. Myślę, że o tym, czym są klastry, że jest to rodzący się ekosystem, mówi certyfikacja, która była przeprowadzona jeszcze przez Ministerstwo Energii. Ten certyfikat był dla pilotażowych kłastrów energii. To co dotąd robiliśmy, to był wielki eksperyment na żywym organizmie, a dzisiaj UC 99 powinno wyregulować to i przynieść korzyści. Chcę już skrócić. Mówię długo, ale żeby odpowiedzieć wprost panu posłowi, sprawa jest prosta – jeżeli będą korzyści finansowe dla członków klastra, to klastry będą się rozwijać.

**Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

A jak to się ma do linii bezpośrednich? To właściwie pytanie też do pana ministra, bo też boksuje się, boksuje te linie bezpośrednie. Czy może być rodzaj klastra, w którym jest linia bezpośrednia do określonych podmiotów, które są uczestnikami tego klastra, czy wszystko musi iść przez sieć dystrybucyjną, wychodzić na zewnątrz, czy też może właśnie wejść w ten kształt linii bezpośredniej?

**Prezes Krajowej Izby Kłastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Panie pośle, próbujemy tu trochę wymieszać systemy walutowe, dlatego że jeżeli zdecydujemy się – i to jest oficjalne stanowisko Izby, pisaliśmy o tym – jeżeli zdecydujemy się na wprowadzenie linii bezpośrednich, to musimy być świadomi, że trochę wychodzimy poza istniejący system elektroenergetyczny. I tu ponosimy pewne ryzyka, bo oczywiście można sobie wyobrazić hipotetyczną sytuację, jak połowa odbiorców przemysłowych buduje linię bezpośrednio i co wtedy z systemem elektroenergetycznym? Wtedy będziemy debatować nad tym, czy nie wprowadzić opłaty za odłączenie się od systemu, bo system nam się wywróci. Musimy z tym być bardzo ostrożni. Na rynku elektroenergetycznym mamy następujących graczy i musimy to zrozumieć, jak leżą klocki na stole. To są: producenci energii, którzy są koncesjonowani, bo mamy monopol państwa, mamy spółki dystrybucyjne, które są koncesjonowane, bo mamy monopol państwa, mamy spółki obrotu, które są koncesjonowane, bo mamy monopol państwa, co nie jest złe, bo musimy dbać o bezpieczeństwo energetyczne, i mamy oczywiście jeszcze operatora systemu przesyłowego, ale to jest jedna spółka. Wiadomo, on trzyma pieczę nad całą grą.

Teraz do tych graczy UC 99 tak naprawdę wprowadza klastry energii. Bo one również będą rejestrowane u prezesa URE. Bo nie zapomnijmy o tym, że musimy pamiętać, że żeby zapanować nad systemem elektroenergetycznym, musimy wiedzieć, co się dzieje w tym systemie elektroenergetycznym. Oczywiście, jeżeli będzie prawo, które mówi, że można budować linie bezpośrednie, nie wykluczam, że w klastrach będą powstawały takie linie bezpośrednie, tylko czy one coś komuś wtedy dadzą? Bo wiem, że UC 99 wprowadzi upust na opłacie dystrybucyjnej i zdjęcie jeszcze kilku opłat, bo kolory, coś tam jeszcze znika nam z rachunku, to ja będę wtedy kalkulował, czy bardziej mi się opłaca przejść przez sieć dystrybucyjną. Chociaż jest jeszcze jedna rzecz, przepraszam, bo to spadło ze stołu, gdy było tworzone prawo i nowelizacja UC 99 w zakresie klastrów energii. Proponowaliśmy, jako środowisko, żeby spróbować się zastanowić nad opłatą za przejście przez sieć dystrybucyjną. To jest trudne, ale są takie rozwiązania na świecie. To trochę tak jakby taka ostatnia mila, że wchodzę w punkcie A i wychodzę w punkcie B. Tylko to niestety wprowadziłoby duże zamieszanie, ponieważ to ingerowałoby w rozporządzenie taryfowe i mogłoby być dosyć trudne w przypadku tworzenia taryf.

Duże podmioty miałyby problem, bo musiałyby zacząć kalkulować koszty na poszczególnych węzłach swojej sieci. A dzisiaj wiemy, że taryfa jest stworzona na podstawie ogólnych kosztów. Trochę więc tego jest, ale uważam, że... Kończę już, bo pan minister pewnie mógłby coś powiedzieć na temat tego, jak będzie wyglądała ta nowelizacja prawa, ale uważam, że jeżeli dostaniemy więcej niż dwanaście linijek w prawie energetycznym, to, patrząc na to, jak się dotąd rozwijały klastry, będą się rozwijały jeszcze bardziej.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Panie prezesie, to ja jeszcze mam takie pytanie, bo wspomniał pan o samorządach. W jakiej części z tej odnawialnej energii korzystają samorzady?

**Prezes Krajowej Izby Klastrów Energii Albert Gryszczuk:**

W przypadku Zgorzeleckiego Klastra dzisiaj w żadnej.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

W żadnej?

**Prezes Krajowej Izby Klastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Z bardzo prostego powodu: ponieważ musieliśmy uczestniczyć w przetargach i zakupach grupowych. To jest bardzo trudna rzecz, ale pomagamy, między innymi część klastrów robi tak, jak teraz zrobił Zgorzelecki Klastr, że po prostu buduje za swoje pieniądze, za pieniądze członków klastra buduje źródła prosumenckie dla gmin. W przypadku Zgorzeleckiego Klastra, z tego co pamiętam, to jest duża instalacja dla szkoły i kilka małych szkół, świetlic, dostaje instalacje, magazyny, akurat od jednego z członków klastra, który produkuje magazyny. Magazyny idą w formie darowizn i w ten sposób zwiększa się bezpieczeństwo energetyczne, ale UC 99 to zmieni.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy w tej części są jeszcze jakieś pytania? Dziękuję bardzo. Jeśli się pojawią, to wrócimy. Zamykam temat związany z punktem pierwszym dzisiejszego posiedzenia. Proszę pana ministra o zabranie głosu w temacie tego, co nas czeka w najbliższej przyszłości w związku z tym, jakie są perspektywy rozwoju, na jakim etapie jesteście państwo w przygotowaniu projektu ustawy. Mam nadzieję, że przy wsparciu stowarzyszenia, bo tak trzeba powiedzieć, również ten projekt będzie miał dobry wymiar tego, co czego zmierza. Bardzo proszę, panie ministrze. Dziękuję za cierpliwość, że pan minister czekał aż do tej pory, żebyśmy wyczerpali pierwszy punkt. Proszę bardzo, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MKiŚ Ireneusz Zyska:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mam takie wrażenie, wybaczenie państwo, że jestem na jakiejś lekcji wychowawczej, żeby mnie pouczyć, co należy robić i żeby nie błędzić. A ja chciałbym, proszę mi wybaczyć, osobiste wynurzenia, ale od 2016 r., jak w 2015 r. jak po raz pierwszy zostałem posłem, w 2016 r. byłem inicjatorem powołania parlamentarnego zespołu górnictwa i energii. Jak sobie przypominam,

to byłem jedynym posłem z 460, który uczestniczył w konferencji organizowanej przez pana ministra Krzysztofa Tchórzewskiego w hotelu Sobieski, dedykowanej klastrom energii. Pełna sala, 300 osób, żadnego posła nie było, który się tą tematyką interesował. Chcę powiedzieć, że bardzo się mocno utożsamiam nie od dziś, tylko co najmniej od siedmiu lat, z ideą klastrów energii. bardzo wspierałem zarówno sektor, branżę, przedstawicieli tego sektora, ale również blisko współpracowałem z panem ministrem Krzysztofem Tchórzewskim, panem ministrem Tobiszowskim, z panem ministrem Andrzejem Piotrowskim, jeżeli chodzi właśnie o uruchomienie tych inicjatyw związanych z powołaniem 66 certyfikowanych klastrów energii. kibicowałem na wielu konferencjach, rozmawialiśmy na ten temat. Mogę powiedzieć, że żałuję trochę, że proces legislacyjny w naszym kraju tak długo trwa. Przygotowaliśmy bardzo dobry moim zdaniem projekt ustawy w MKiŚ, który, tak jak powiedział pan prezes Albert Gryszczuk, zmieni zasadniczo sytuację w klastrach co do opłacalności, rentowności prowadzenia samych klastrów i opłacalności funkcjonowania w klastrze energii dla członków energii.

Zacząłem tak od osobistego wątku, więc powiem, proszę państwa, że w polityce energetycznej Polski, którą rząd przyjął w lutym 2021 r., rząd zaakceptował propozycje ministra klimatu i środowiska, aby do roku 2030 w Polsce było 300 autonomicznych rejonów energetycznych, które nazywamy w ustawie o odnawialnych źródłach energii klastrem energii. Czyli klastry energii to jest przyszłość polskiej energetyki, mając też na uwadze rozproszoną generację, wytwarzanie energii elektrycznej i konsumpcję tej energii elektrycznej.

Obecnie w Polsce działa około stu klastrów energii. Może bardziej nominalnie jako tych, które zostały zarejestrowane, które nominalnie istnieją, w tym 66 klastrów, które w latach 2017–2018 w konkursach przeprowadzonych przez Ministerstwo Energii uzyskały certyfikat pilotażowego klastra energii i zostały wpisane na listę pilotażowych klastrów energii. MKiŚ realizuje również projekt strategiczny pod nazwą „Rozwój i wdrożenie koncepcji klastrów energii” kategoria A. To jest projekt o najwyższym priorytecie pod względem ważności lub pilności wybrany przez Radę monitorowania portfela projektów strategicznych, wynikający ze strategicznych dokumentów lub inicjatyw wskazanych przez prezesa Rady Ministrów. Mam też pewien przywilej, to jest taka dość dziwna nomenklatura, nazwa, ale jako wiceminister klimatu i środowiska jestem sponsorem tego strategicznego projektu i mam zaszczyt raportować w ramach Rady monitorowania portfela projektów strategicznych realizację tego projektu.

Do głównych celów tego projektu należą wdrożenie koncepcji klastrów energii, analiza, eliminacja barier prawnych, finansowych, organizacyjnych, a także działania edukacyjno-promocyjne oraz rozwój energetyki rozproszonej. Warto tu również zauważyć, że trochę nasze kompetencje zostały podzielone. W roku 2020, kiedy była przyjmowana ustawa o działach administracji rządowej, część kompetencji dotyczących energetyki prosumenckiej rozproszonej została powierzona ministrowi rozwoju i technologii i także MRiT w swoich kompetencjach posiada częściowo uprawnienie do zajmowania się energetyką rozproszoną, w tym klastrami energii.

Proszę państwa, przygotowaliśmy, tak jak powiedziałem, w MKiŚ przepisy nowelizującej ustawy o odnawialnych źródłach energii. To jest numer roboczy w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów UC 99, zresztą wymieniony kilkakrotnie przez pana prezesa Alberta Gryszczuka. Projekt został przekazany do konsultacji publicznych w dniu 25 lutego br. W ramach tych konsultacji spłynęła ogromna ilość uwag, aż 1200 zgłoszonych uwag. W ramach naszych skromnych możliwości Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii w MKiŚ przeprowadziliśmy wnikliwą analizę tych wszystkich uwag i celem tego, aby w większości te, które są słuszne, przyjąć, implementować i wdrożyć do projektu ustawy. Celem tej regulacji jest zapewnienie przejrzystych zasad współpracy w ramach klastrów energii obejmujących usprawnienia administracyjno-prawne i dedykowany system wsparcia.

Najważniejsze zmiany, bo ich jest bardzo dużo, ale najważniejsze zmiany, do których nawiązywał też pan prezes Gryszczuk, to zaproponowany wymóg czy obowiązek, aby stroną porozumienia klastra energii była jednostka samorządu terytorialnego. Otóż, drodzy państwo, udział gminy ma wymiar – jeżeli można prosić o następny slajd, jesz-



cze następny i jeszcze następny, super – otóż tutaj, w tym wariancie pewne warstwy, które się pojawiają praktycznie w każdej warstwie celów, w jakich funkcjonuje klastr energii, pojawia się jednostka samorządu terytorialnego, przede wszystkim gmina, jako niesłychanie istotny podmiot. Gmina to zwiększony poziom zaufania społecznego i jeżeli gmina uczestniczy w takiej inicjatywie, to zachęca siłą rzeczy także do uczestnictwa mieszkańców gminy. To jest również kwestia edukacji społecznej, większej świadomości w zakresie potrzeb energetycznych, bilansowych, ale także działań związanych z wytwarzaniem energii i konsumowaniem energii. To łatwiejsze inicjowanie projektów bardzo innowacyjnych technologicznie, wykorzystanie lokalnych zasobów energetycznych i budowa lokalnego rynku energii. We wszystkich tych obszarach gmina bądź też powiat, bo również tutaj w przypadku zgorzeleckiego klastra energii jest kilka gmin, ale także powiat zgorzelecki. Ogromne znaczenie ma właśnie zaangażowanie jednostek samorządu terytorialnego.

Kolejnym ważnym obszarem zmian jest zakres przedmiotowy działalności klastra. Został uzupełniony o magazynowanie energii, ale nie tylko, bo mniej więcej od 2024 r., kiedy w życie wejdą przepisy już obowiązujące, ale w tej chwili jest *vacatio legis*, od połowy 2024 r. wejdą przepisy o CSIRE, Centralnym Systemie Informacji o Rynku Energii. Rynek energii też się zmieni. Na rynku powstaną nowe modele biznesowe, wejdą agregatorzy, praktycznie już w tej chwili mogą się rozwijać, ale w znacznym stopniu zafunkcjonują na rynku agregatorzy energii, a także same klastry energii będą mogły świadczyć usługi elastyczności polegające na magazynowaniu energii, na zwiększonej sprzedaży bądź zmniejszonym zapotrzebowaniu na energię elektryczną. Wszystko po to, aby, proszę państwa, w perspektywie całego obszaru kraju, kiedy do roku 2030, cały czas mamy na to nadzieję, przy zmienionych warunkach legislacyjnych będą powstawać klastry energii, będziemy mogli zaoszczędzić czy zmniejszyć zapotrzebowanie na moc w krajowym systemie energetycznym. Tutaj trwają spory. W zależności od tego, ile tych profesjonalnych klastrów będzie na rynku, ale nawet do 20% mocy możemy zmniejszyć zapotrzebowanie na energię. To jest ogromna wartość, która może być przekazana na potrzeby przemysłu bądź rozwój elektromobilności etc., jeżeli stworzymy autonomiczne rejony energetyczne, które w jakiejś części, może jeszcze nie w stu procentach, bo jest to trudne, ale będą dążyć do samowystarczalności.

Ponadto dodaliśmy cele działalności klastra, tj. jest zapewnienie korzyści gospodarczych, społecznych lub środowiskowych stronom porozumienia klastrowego i zwiększenie elastyczności systemu elektroenergetycznego. O tym też przed chwilą mówiłem. Zaproponowano wsparcie, którego uzyskanie będzie uzależnione od posiadania wpisu w rejestrze klastrów energii prowadzonym przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, a także od spełnienia określonych warunków wskazanych w ustawie.

Proponujemy system wsparcia, który odnosi się do ilości energii elektrycznej wytworzonej z odnawialnych źródeł energii przez strony porozumienia klastra energii wprowadzonej do sieci dystrybucyjnej, a następnie pobranej z tej sieci w celu jej zużycia przez strony porozumienia klastra energii dla danej godziny w okresie rozliczeniowym. Zaproponowany w projekcie system wsparcia ma charakter czasowy i ma umożliwić rozwój i profesjonalizację klastrów energii, które po zakończeniu okresów wsparcia będą mogły aktywnie świadczyć na rynku usługi w zakresie elastyczności, między innymi elastyczności, magazynowania energii, bilansowania.

Mechanizm wsparcia obejmuje następujące elementy zgodnie z projektem ustawy UC 99: zwolnienie energii elektrycznej zużywanej przez członków klastra z opłaty OZE oraz z obowiązku umarzania świadectw pochodzenia. Ponadto zwolnienie energii elektrycznej zużywanej przez członków klastra z opłaty kogeneracyjnej oraz z obowiązku umarzania świadectw efektywności energetycznej. Kolejny element to zwolnienie energii elektrycznej zużywanej przez członków klastra z podatku akcyzowego oraz obniżenie wysokości opłat za świadczenie usługi dystrybucyjnej, których wysokość zależy od ilości energii elektrycznej pobranej przez członków klastra energii.

Ten instrument wsparcia jest przewidziany dla członków klastrów energii, które wykażą wyższy poziom autokonsumpcji, to jest powyżej 60%. Wsparcie obejmuje upust od zmiennych składników taryfy dystrybucyjnej. Planowany w projekcie ustawy instru-

ment wsparcia zakłada 5% upustu przy osiągnięciu zużycia własnego zużycia powyżej 60%. Przy każdym wzroście o 10% kolejne 5% upustu, czyli mówiąc obrazowo, członek w klastrze, który osiągnie 70% zużycia energii własnej z odnawialnych źródeł energii, będzie miał upust 10%, 80% – 15%, 90% – 20%, i 100% – 25% upustu. Bardzo trudno będzie osiągnąć te 100%, ale wierzę, że docelowo w przyszłości taka sytuacja nastąpi. Mogę tu powiedzieć, że z pewnością pierwszym klastrem, który osiągnie poziom stu procent zużycia energii, będzie Zgorzelecki Klaster Energii. To jest, jeśli nie pierwszy, to naprawdę jeden z pierwszej trójki najbardziej rozwiniętych, najbardziej profesjonalnych klastrów energii. Proszę?

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

To wtedy, jak zamkną kopalnię?

**Sekretarz stanu w MKiŚ Ireneusz Zyska:**

Nie. Nie musimy. Nie jest to warunkiem. Nie musimy zamykać kopalni, żeby Zgorzelecki Klaster Energii osiągnął 100% zużycia energii z OZE, którą produkuje na własne potrzeby. Ponadto kolejnym elementem, o którym jeszcze należy wspomnieć, ostateczny kształt tych rozwiązań zostanie przedstawiony po zakończeniu prac analitycznych związanych ze zgłoszonymi uwagami do projektu. Mam nadzieję, że zaraz po wakacjach parlamentarnych ustawa trafi na posiedzenie Stałego Komitetu Rady Ministrów, następnie Rady Ministrów i w tym roku my w planie według harmonogramu, że ta ustawa zostanie przyjęta przez parlament – Sejm i Senat – i do końca roku wejdzie w życie i będziemy mogli rzeczywiście dać silny impuls ekonomiczny zarówno dla inicjatorów porozumień klastrowych, czy też już dla funkcjonujących klastrów energii.

Z pewnością tutaj, bo nie chciałbym kogoś nie wymienić, państwo ze Zgorzeleckiego Klastra Energii są obecni na posiedzeniu, stąd też o nich mówimy, przedstawiali prezentację. Jest jeszcze na pewno kilka klastrów energii, które możemy podać za wzór, za przykład realizacji projektów klastrowych w Polsce, ale to jest bardzo dzisiaj trudna działalność, powiedziałbym nawet – ocierająca się o taki walor hobbystyczny. Rozwiązania w ustawie UC 99 dają silny motyw ekonomiczny dla samego klastra, ale także dla członków klastra, w tym kierunku, aby te inicjatywy były po prostu opłacalne. To znaczy, żeby produkcja energii w klastrze była opłacalna, żeby zakup energii z klastra był też opłacalny dla tych, którzy będą ją użytkować, będą z niej korzystać. Po prostu żeby ta energia była tańsza, a też motywacja, która została zaproponowana w tym mechanizmie zmierza do tego, abyśmy zwiększali coraz bardziej w kolejnych latach udział energii z odnawialnych źródeł energii, bo jak państwo wiedzą, w klastrze energii możemy mieć także źródła energii konwencjonalne i takie przykłady klastrów energii w Polsce znajdziemy, i to bardzo liczne.

Cóż, możemy powiedzieć, że nie tylko działania legislacyjne są w naszej bieżącej agendzie, ale także inne. Mogę tu powiedzieć, proszę państwa, że od 2018 r. jest realizowany duży projekt badawczy, klaster, rozwój energetyki rozproszonej w klastrach energii. Głównym, powiedzmy, animatorem i podmiotem, który realizuje ten projekt badawczy, jest Akademia Górniczo-Hutnicza, ale również Ministerstwo Rozwoju i Technologii i Narodowe centrum Badań Jądrowych w Świerku. Jest powołana Rada Konsorcjum, której mam zaszczyt przewodniczyć. Ponadto w ramach Krajowego Planu Odbudowy wpisaliśmy też do komponentu B – zielona energia i zmniejszenie energochłonności. Cel szczegółowy B2 – zwiększenie wykorzystania energii odnawialnych źródeł energii. Jest tu silny nacisk na finansowanie projektów klastrowych, instalacje OZE realizowane przez społeczności energetyczne. Instytucją odpowiedzialną za realizację inwestycji jest MRiT, to o czym wcześniej mówiłem, ale również oczywiście MKiŚ bardzo wspiera ten obszar, abyśmy znajdowali źródła finansowania rozwoju klastrów energii.

Pan prezes Gryszczuk wspominał o tym, że przed wyborami samorządowymi w 2018 r. mieliśmy taki wysyp klastrów energii. Tam nawet w wielu urzędach marszałkowskich znalazły się źródła finansowania z regionalnych programów operacyjnych. I to bardzo dobrze, bo dzisiaj te klastry zarejestrowane, które uzyskały nawet jakieś finansowanie na organizację swoich przedsięwzięć, czekają na rozwiązania w ustawie, które jeżeli

wejdą w życie, to, tak jak powiedziałem, damy silny impuls ekonomiczny do rozwoju tych inicjatyw klastrowych.

Żeby nie przedłużać, chcę powiedzieć, że energetyka rozproszona oprócz dużej energetyki konwencjonalnej, która zapewnia nam stabilną moc w podstawie, ma też znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego. Jeżeli będzie dużo w Polsce źródeł rozproszonych, dobrze zorganizowanych, świadomie zarządzanych, zaplanowanych, a nie chaotycznych, przypadkowych, które zaburzają, wprowadzają w trudnym konturze mocy do systemu energię elektryczną, to tutaj mamy z tym problem. Krajowe Sieci Elektroenergetyczne mają problem w zarządzaniu taką energią. Natomiast właśnie rynek uporządkowany, realizowany przez menedżerów, koordynatorów, którzy są profesjonalistami i mają wykształcenie energetyczne albo duże doświadczenie rynkowe już w tych inicjatywach, to jest bardzo pożądany model rozwoju rynku, bo wtedy organizujemy ten rynek w sposób odpowiedzialny.

To wyprowadzenie mocy, ten kontur mocy jest zbilansowany, właściwie ułożony. Różne źródła, nie tylko energetyka solarna, słoneczna, ale także energetyka wiatrowa, energetyka wodna, za chwilę pojawią się w krajowym systemie w ciągu kilku lat elektrownie szczytowo-pompowe większe, mniejsze, one będą miały ogromne znaczenie dla magazynowania energii, bilansowania, ale także stworzenia pewnego backupu, bezpieczeństwa krajowego systemu energetycznego i zwiększą możliwość rozwoju odnawialnych źródeł energii, przyłączenia do sieci energetycznej. Mówię o tym, bo to są naczynia połączone. Do tego dojdą inne źródła, bardziej stabilne, jak biogazownie, biometanownie. I właśnie bogate życie klastrowe polega na tym, że tam będzie wiele różnych technologii. Nie jedna technologia, założmy, wiatrowa czy energetyka słoneczna, ale wiele technologii odnawialnych źródeł energii połączonych jeszcze przez wiele lat, także ze źródłami konwencjonalnymi, które zwiększają elastyczność, zwiększają sprawność całego systemu.

Proszę państwa, musimy patrzeć na krajowy system energetyczny jako na całość. Nie tworzyć wrażenia konkurencyjności albo pewnej rywalizacji, że OZE zwalczą węgiel albo węgiel zwalczą OZE, bo nawet tutaj była mowa, że nie w 2024 r. – tutaj sprostuję – ale do końca 2025 r. mamy system mocowy. Tutaj jeszcze przed nami są kolejne negocjacje z Komisją Europejską, dlatego że w tym systemie potrzebujemy stabilnej mocy w podstawie. Czekają nas kolejne konsultacje z Komisją Europejską do tego, aby przedłużyć, być może wydłużyć aukcje mocy. Zależy nam na tym, aby w roku 2025 weszły do działania zmodernizowane również bloki, tak zwane dwusetki, w krajowym systemie energetycznym. Były prowadzone prace na ten temat. Mówię o tym, bo musimy mieć stabilną moc w podstawie, żeby zwiększyć udział OZE. Warunek *sine qua non* – rozwój sieci energetycznych zarówno przesyłowych, jak i dystrybucyjnych na średnim i niskim napięciu. Bez rozwoju tak zwanego, jak to często nazywam, krwioobiegu polskiej gospodarki, czyli sieci energetycznych, nie będziemy mogli zwiększyć przyłączenia mocy wytwórczych, w tym oczywiście odnawialnych źródeł energii. No i magazyny energii – też nieodzowny element do tego, abyśmy zrobili ten krok do przodu i zbudowali niezależność energetyczną naszego kraju. Bo jesteśmy w ciągłym procesie zmiany.

Ci, którzy tego nie rozumieją i widzą tylko jedno płuco – albo energetykę odnawialną, albo konwencjonalną – to popełniają błąd. Po prostu nie jesteśmy w stanie technicznie przejść do kolejnego etapu gospodarczego, a nawet powiedziałbym cywilizacyjnego, bo w latach 30. ma się pojawić w krajowym systemie energetycznym energetyka jądrowa, ale wszystko po to, żebyśmy mieli stabilną moc w podstawie, pewien backup, bezpieczeństwo stabilnej mocy w podstawie. Ale w dużej mierze, w coraz większym stopniu będzie miała ogromne znaczenie energetyka rozproszona, także jeżeli chodzi o SMR-y, czyli małe elektrownie jądrowe, które będą na początku zaopatrywać, będą dedykowane dużym przedsiębiorcom energochłonnym, takim jak PKN Orlen, jak Syntos, jak ZE PAK, jak KGHM Polska Miedź SA, jak Grupa Azoty. Coraz więcej będzie takich podmiotów, które będą wyposażone w taką energetykę.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Panie ministrze, troszkę zbaczamy z tematu. Rozumiem, że pan minister chce nam pewne rzeczy wytłumaczyć, ale...

**Sekretarz stanu w MKiŚ Ireneusz Zyska:**

Przepraszam, panie przewodniczący, zmierzam do puenty, ale jeśli pan przewodniczący pozwoli mi zakończyć...

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Proszę bardzo.

**Sekretarz stanu w MKiŚ Ireneusz Zyska:**

...bo czekałem półtorej godziny na zabranie głosu. Zmierzam do tego, proszę państwa, że nie możemy patrzeć na krajowy system elektroenergetyczny w oderwaniu od realnych warunków rozwoju całego rynku energii i innych źródeł wytwarzania. Oczywiście ja, jako pełnomocnik rządu do spraw OZE, zajmuję się głównie odnawialnymi źródłami energii i technologiami wodorowymi i to jest dla mnie istota przedmiotu mojej misji w MKiŚ. Ale nie mogę również nie widzieć innych elementów rynku energii i polskiego miksu energii, źródeł wytwarzania i całego krajowego systemu elektroenergetycznego, bo popełnilibyśmy błąd logiczny, który zaprowadziłby nas w ślepią uliczkę. Więc też tutaj sugeruję wszystkim innym obserwatorom i uczestnikom dyskusji publicznej, jeżeli chodzi o cały miks energetyczny i krajowy system elektroenergetyczny, że musimy uwzględnić istniejące warunki, które nas ograniczają. I jeżeli mówimy, że możemy na przykład z dnia na dzień zamknąć elektrownie węglowe, to też nie jest to prawda. Spowodowalibyśmy ogromną szkodę w polskiej gospodarce. Docelowo jak najbardziej. Powiem jeszcze, że w polityce energetycznej Polski, do której znowelizowane założenia zostały przyjęte przez Radę Ministrów 29 marca br., zakładamy, że trudno to umiejscowić w czasie, ale ja osobiście twierdzę na podstawie danych z rynku, wydanych warunków przyłączenia, rozwoju rynku, że w roku 2030, najpóźniej w roku 2032, na tę datę wskazują też Polskie Sieci Energetyczne, osiągniemy 50% zużycia energii brutto z odnawialnych źródeł energii. To jest ogromna wartość i myślę, że do tego trzeba bezwzględnie dążyć. Ale jest jeszcze ważniejsza kwestia.

Musimy dobrze zarządzać wytwarzaniem, dystrybucją i konsumpcją tej energii, stąd też przygotowane przez nas ustawodawstwo, które, mam nadzieję, niebawem wejdzie w życie. I właśnie organizacja rynku poprzez udział takich podmiotów jak ZKlaster, Zgórzelecki Klaster Energii, czyli przygotowanych profesjonalnych podmiotów, które będą i zarządzać wytwarzaniem, i dystrybucją, i konsumpcją tej energii, ma ogromne znaczenie. Musimy profesjonalizować rynek energii i maksymalnie, na ile to jest możliwe, odpolitycznić, odideologizować kwestie energetyczne w Polsce. Wiem, że to jest trudne, bo zawsze polityka dotyka tego obszaru i jest częścią energetyki, a energetyka częścią polityki, ale im mniej będzie populizmu, a więcej profesjonalizmu w energetyce, tym lepiej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję, panie ministrze. Pana puenta bardzo mi się podoba jako przewodniczącemu. Musimy odpolitycznić, zgadzam się z tym, i musimy zrobić wszystko, żeby nam się to bilansowało, zapewniało bezpieczeństwo energetyczne. Powiem panu tak, bo pan zaczął od tego tytułu, od tych konferencji, które organizował pan minister Tchórzewski, to rzeczywiście muszę naszym gościom też powiedzieć, że uczestniczył pan, bo widocznie otrzymał pan zaproszenie. My, jako posłowie opozycji, nie otrzymaliśmy, a wynika z tego, że nie otrzymali również posłowie koalicji. A Komisja Energii, która wtedy funkcjonowała, w ogóle nie otrzymała zaproszenia. Pan też był członkiem tej Komisji. Tak to funkcjonowało. Dzisiaj mówimy o tym, że państwo się wtedy spotkaliście na konferencji, a projekt ustawy dotyczący klastrów dopiero przygotowujemy i być może on się pojawi do końca roku, i chwała Panu za to, że w takim, a nie w innym tempie, ale się pojawi. Ale gdybyśmy go mieli jeszcze w tamtej kadencji, dzisiaj inaczej byśmy wyglądali. Nie chcę się odnosić do wielu stwierdzeń, które padły z pana ust. Trzymając się naszego tematu, głos chciała zabrać również pani poseł Zofia Czernow. Pani poseł, oddaje pani głos. Proszę bardzo.

### **Posel Zofia Czernow (KO) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam konkretne pytanie. Niezwiązane, apolityczne zupełnie. Po pierwsze to chcę pogratulować. Jestem posłanką z Jeleniej Góry, czyli z okręgu jeleniogórsko-lednickiego, więc jestem absolutnie dumna, niezasłużenie wprawdzie, bo nic w tym kierunku sama nie zrobiłam, ale jestem dumna, że w Zgorzelcu jest tak wspaniały, tak świetnie działający klaster, który jest przykładem dla wielu innych, bo wiele z nich powstaje, a dobry przykład zawsze jest potrzebny. Tak że naprawdę jest to bardzo ważne. Już po raz drugi tę prezentację widziałam i słyszałam, i bardzo się z tego cieszę. To pierwsze.

Ale mam konkretne pytanie, mianowicie takie. Wielu ludzi w Polsce, przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność gospodarczą, chcą zakładać fotowoltaikę, bo potrzebują energii, obawiają się, że tej energii im zabraknie. Zresztą chcą mieć tańszą energię, co jest ważne. Natomiast problemem, aby uzyskać taką zgodę, jest brak sieci przesyłowych. Mam w związku z tym takie pytanie, czy klastry mogłyby pomóc, jeżeli to jest w pobliżu ich działalności. To pierwsze. Jeżeli natomiast jest to działalność w innym miejscu, czy ministerstwo ma to na uwadze, panie ministrze? Czy ministerstwo bierze to pod uwagę, że brak tych sieci przesyłowych hamuje rozwój fotowoltaiki, czyli rozproszonych źródeł energii? Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź.

### **Sekretarz stanu w MKiŚ Ireneusz Zyska:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowna pani poseł, muszę powiedzieć, że zawsze będzie stan taki, z którego nie będziemy z stu procentach zadowoleni. I nigdy idealnego stanu nie osiągniemy. To musimy sobie od razu odpowiedzieć. Natomiast w ciągu ostatnich dwóch lat przyłączyliśmy do systemu energetycznego prawie 8,5 GW odnawialnych źródeł energii. Głównie są to rozproszone instalacje fotowoltaiczne, prosumenckie, których mamy już ponad 1 milion 100 tysięcy. W ciągu tak krótkiego czasu dwóch lat tak duża ilość przyłączonych instalacji odnawialnych źródeł energii powoduje, że następuje jakiś kres. Mimo to od roku 2015 do 2020 r. wszystkie zarówno sieci przesyłowe, sieci dystrybucyjne, wydały 37 mld zł na przyłączenia instalacji i remonty sieci dystrybucyjnej i przesyłowej. A od roku 2020 do 2025 r. zgodnie z planem opracowanym przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne i zaakceptowanym przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki wydamy w Polsce 52 mld zł na remonty, rozwój, budowę sieci energetycznych zarówno przesyłowych, jak i dystrybucyjnych, w tym oczywiście na przyłączenie instalacji odnawialnych źródeł energii. Czy to jest mało? Bardzo dużo. A czy to jest wystarczające? Niewystarczające. Poszukujemy źródeł, żeby jeszcze więcej pieniędzy przeznaczyć na rozwój sieci zarówno przesyłowych, jak i dystrybucyjnych. PSE ma w planach budowę magistrali przesyłowej stałoprądowej z Pomorza na Śląsk, dlatego że na Pomorzu powstaną morskie farmy wiatrowe czy właściwie na Bałtyku, duża moc wytwarzana, plus pierwsza polska elektrownia jądrowa również nad Bałtykiem. Stąd też dużą magistralą przesyłową będzie ta energia transportowana głównie w rejony, gdzie jest więcej uprzemysłowienia, czyli na Śląsk. A niezależnie od tego też duże nakłady inwestycyjne na rozwój sieci.

Cóż jeszcze można powiedzieć. Mamy też zaplanowane wykorzystanie Funduszu Modernizacji Energetyki, Funduszu Transformacji Energetyki, Funduszu Modernizacyjnego, nowego funduszu, jakim jest Feniks. We wszystkich tych programach i funduszach europejskich, które za chwilę zostaną uruchomione, też są przeznaczone środki na rozwój sieci przesyłowych i dystrybucyjnych, szczególnie budowa tak zwanych inteligentnych sieci Smart Grid, połączonych z magazynami, z urządzeniami cyfrowymi, którymi kierują algorytmy, z wykorzystaniem pewnych modeli zarządzania energią, tak aby mitygować ryzyko, minimalizować straty przesyłu energii. To wszystko jest przed nami. Od połowy 2024 r. wchodzi w życie Centralny System Informacji Rynku Energii, bardzo ważne narzędzie informatyczne, które też pozwoli na to, żeby na przykład uruchomić już obowiązujące przepisy o prosumencie wirtualnym. Prosument wirtualny, czyli na przykład ktoś, kto w Warszawie na ul. Marszałkowskiej ma lokal usługowy, handlowy albo

mieszkanie, będzie mógł, nie posiadając na dachu swojego budynku, być prosumentem, bo zakupi tę energię z farmy fotowoltaicznej, na przykład u państwa w okręgu zgorzeleckim albo na mazurach. A teraz jest to praktycznie niemożliwe, bo system rozliczeń między poszczególnymi operatorami, którzy są po drodze, może zaburzyć, może zafałszować wynik poboru tej energii i rachunek za energię będzie nieprawidłowy. Ponadto rozliczenia utrudnia wejście w życie systemu CSIRE. Umożliwi też wprowadzenie w życie nowych modeli biznesowych. Proszę państwa, wiele można rozmawiać. To właściwie nie na tę okazję temat, ale absolutnie mamy pełną świadomość tego, co powinniśmy zrobić, żeby przejść do nowego etapu rozwoju rynku energii i również uruchomić rozwój takich inicjatyw, jakimi tutaj chwala się państwo, i bardzo słusznie, chwala się, przy poparciu MKiŚ, państwo ze Zgorzeleckiego Klastra Energii.

Może na zakończenie powiem, co było też widoczne na zdjęciach. Wiele lat temu miałem przyjemność wizytować Zgorzelecki Klaster Energii, te wszystkie inwestycje widziałem z bliska, także tę instalację GPO, czyli głównego punktu odbioru, gdzie jest profesjonalna instalacja służąca obsłudze tego. O, może tutaj zostawmy, bo, drodzy państwo, widać tu jakie inwestycje poczynił Zgorzelecki Klaster. To jest aż 13,5 km linii wysokiego napięcia, 110 kV, która została wybudowana jako prywatna linia wysokiego napięcia, prywatne przedsięwzięcie. Myślę, proszę państwa, że ten model jest bardzo trudny, bo nakłady Capex-owe tej inwestycji, 190 mln zł, wydatkowane w latach 2018–2020 też wskazują, że to nie jest przedsięwzięcie dla każdego. To jest przedsięwzięcie dla dużego biznesu o wysokiej świadomości technicznej i świadomości prawnej. Ale myślę, że właśnie nasza regulacja i te rozwiązania prawne, które w tej chwili chcemy wprowadzić w życie, spowodują, że takich profesjonalnych inicjatyw na rynku pojawi się więcej, a docelowo do roku 2030, tak jak powiedziałem, w PEP-ie w 2040 r. wpisaliśmy 300 autonomicznych rejonów energetycznych klastrów energii, które spowodują, że osiągniemy lepszy poziom organizacji rynku i wyższy poziom bezpieczeństwa energetycznego w naszym kraju.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję, panie ministrze. Mam pytanie do pana prezesa stowarzyszenia, prezesa Krajowej Izby Klastrów Energii. Panie prezesie, jak pan się odnosi do projektu ustawy, który jest przygotowany? Rozumiem, że państwo już analizowaliście ten projekt, przesłaliście swoje uwagi. Gdyby pan mógł w kilku zdaniach to podsumować i powiedzieć: zmierzamy w dobrym kierunku. Szkoda, że tak późno.

**Prezes Krajowej Izby Klastrów Energii Albert Gryszczuk:**

Zmierzamy w dobrym kierunku. Tak, Izba przedstawiła swoje uwagi, zresztą my jako środowisko, jako przedstawiciel środowiska uczestniczyliśmy w pracach. Zresztą jesteśmy również zaangażowani w gospostratega Klaster i muszę powiedzieć, że jeśli będą nagrody za to, jak prowadzone są gospostrategi, to akurat ten gospostrateg naprawdę jest na bardzo wysokim poziomie. On w ogóle zintegrował środowisko. Chcę powiedzieć, że to wyjątkowa rzecz, ponieważ to jest środowisko, które się rodziło. Jego nie było. To jest ta domena gospodarcza, której nie było, tej energetyki rozproszonej. I między innymi dzięki właśnie temu gospostrategowi to się udało. Wracając do samych zapisów proponowanych w nowelizacji prawa dotyczących klastrów energii, muszę powiedzieć, że to są trzy lata pracy, również ciężkiej pracy ministerstwa. Akurat tutaj byliśmy od samego początku, bo akurat rodziła się Izba i rozpoczęły się prace. To jakoś tak było.

Zacząło się, gdy był jeszcze wtedy pan dyrektor Czopek. Powiem tak, z naszego punktu widzenia jest to swego rodzaju kompromis, który musi połączyć wszystkich interesariuszy rynku. Proszę pamiętać, że klastry energii tak naprawdę... Musimy trzeźwo spojrzeć na rzeczywistość. Jeżeli ktoś zarabia, to ktoś traci. I ta ustawa spowoduje, że będą tracić spółki dystrybucyjne na przykład na opłacie dystrybucyjnej. Oczywiście można wprowadzić rekompensaty. My to składaliśmy, w tej chwili nie wiem, jaka jest analiza tych wszystkich uwag. Można na przykład wprowadzić rekompensatę tego upustu na opłacie dystrybucyjnej z poziomu opłaty OZE. Można taki mechanizm wprowadzić. Można również różne inne mechanizmy. Chodzi o to, że wydaje mi się, że klastry energii są tak innowacyjnymi procesowo organizacjami na tym nowo tworzącym się rynku, bo pamięę-

tajmy, że wygląda na to, że mamy rewolucję energetyczną w tej chwili. Zmieniają się priorytety, zmieniają się kierunki dostawy energii. Właściwie wszystko się wywraca na tym rynku i to powoduje, że my oczywiście, na ile tylko będziemy mogli, bo przedstawiam zdanie nas jako Izby, będziemy się starali, na ile będziemy mogli na to wpłynąć, bo mamy do tego prawo jako przedstawiciele samorządu gospodarczego, zrobimy wszystko, żeby te zapisy były maksymalnie czytelne i usprawniły ten rynek, chociaż uważam, że to będzie ewoluować. Jeżeli to prawo wejdzie i będzie miało kształt chociaż zbliżony do tych zapisów, które są, spowoduje, że na pewno to będzie trwało kilka lat. Zobaczymy, jak to działa. My mamy już daleko idące radykalne podejście do rynku energii, ale musimy być świadomi tego, że są inni gracze. Trzeba tu wyważyć. Generalnie, czy jest dobrze czy jest źle, uważam, że te zapisy są bardzo dobre dla tworzącego się rynku.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję bardzo. O tych innych graczach pan minister wspomniał i dobrze, że o tym wspomina, bo rzeczywiście taki jest rynek i bezpieczeństwo energetyczne musimy w ramach tego rynku budować. Dziękuję panu ministrowi za to, że ministerstwo, tak jak pan prezes powiedział, rzetelnie analizuje i konsultuje te zapisy tego projektu, co zapewne będzie miało wpływ na to, że ten projekt na pewno będzie przechodził łagodnie, szybko i sprawnie przy procedowaniu. A życie pokaże i pewnie za kilka lat, tak jak pan prezes powiedział, wrócimy do tego i trzeba będzie ewentualnie coś inaczej zapisać albo dalej iść w kierunku tej niezależności politycznej, energetycznej tego kraju.

Panie ministrze, serdecznie panu dziękuję za dzisiejszą obecność na Komisji i za cierpliwość, ale wszyscy zmierzamy ku temu, żebyśmy widzieli, gdzie jesteśmy i czasami trzeba pochwalić tych, którzy robią dużo, dużo więcej niż pozostali i za to serdecznie państwu dziękuję, bo taka jest prawda. Nie ukrywam, że wpadłem na artykuł, w którym było o was napisane i chwalono was, i tak mi się udało państwa zaprosić. Szkoda, że to nie odbywa się na Komisji Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w formie szerszej, nie tylko jednego klastra, bo wtedy byśmy mieli taki przekrój szerszej informacji i wiedzy, z którego mogliby skorzystać pozostali posłowie. Życie też państwo taką nadzieją, że Fundusz Sprawiedliwej Transformacji to nie jest tylko jedna perspektywa. Są kolejne następne, jeśli w ogóle będą, ale mam nadzieję, że będą i będziemy mogli z tych środków skorzystać, i również państwo. I te projekty, które macie gotowe dzisiaj, pewno w części były zapisane w Terytorialnych Planach Sprawiedliwej Transformacji, zostaną zrealizowane.

**Prezes zarządu ZKlaster Agnieszka Spirydowicz:**

Liczymy, że te projekty tak naprawdę zostaną zrealizowane szybciej niż w 2027 r., ponieważ te projekty, które zostały wpisane w terytorialnych planach, już są składane do innych dofinansowań, więc to nie jest tak, że będziemy czekać na jakąś decyzję czy na pieniądze, które się mogą nie pojawić bądź pojawią się w jakimś innym czasie.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Będą nowe. Pan minister...

**Prezes zarządu ZKlaster Agnieszka Spirydowicz:**

Na tanto rozdanie będziemy już mieli nowe projekty i nowe pomysły.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję. Proszę państwa, zamykam nasze posiedzenie podkomisji stałej ds. sprawiedliwej transformacji. Dziękuję za uwagę, dziękuję za projekty i za to, co tu dzisiaj zostało powiedziane. Dziękuję bardzo.